

Szczecin, 4 marca 2010 r.

Oświadczenie

Dziś, tj. 4 marca 2010 r. na ręce Piotra Krzystka złożyłem rezygnację z zajmowanego dotychczas stanowiska. Złożyłem dymisję, żeby dłużej nie dawać pretekstu do konfliktu. Nie chcę aby moja osoba była wykorzystywana w rozgrywkach między Prezydentem, a - co chcę podkreślić - niektórymi politykami PO. Już wcześniej zaproponowałem Prezydentowi, aby moje miejsce zajęła osoba z PO.

To rozwiązanie leży w interesie miasta. Przede wszystkim, gwarantuje powodzenie rozpoczętych przez mnie projektów, a także działań zaplanowanych na przyszłość. Mnóstwo pracy włożyliśmy – ja i moi współpracownicy - w przygotowanie projektów, które dziś wchodzi w fazę realizacji. Tym projektom potrzebne jest konkretne wsparcie, a nie wyszukiwanie pretekstów do ich torpedowania. Od dłuższego czasu odnoszę wrażenie, że dyskusja na temat mojej osoby stała się właśnie takim pretekstem. Stąd moja dymisja.

Zdaję sobie sprawę, że nie uniknę pytań o kontekst polityczny mojej rezygnacji. Chcę podkreślić, że przez cały okres mojej pracy jako zastępcy prezydenta miasta polityki starałem się unikać. Polityka jednak mnie "dopadła". Stwierdzam to z przykrością, bo uważam, że polityczne swary nie służą realizacji zadań ważnych dla Szczecina. Chcę podkreślić, że nie ma konfliktu między mną a PO, wręcz przeciwnie mam w Platformie wielu przyjaciół i tym osobom chcę podziękować za wsparcie udzielane przez ostatnie trzy lata. Nie zgadzam się jednak na to, aby moja osoba była wykorzystywana przez niektórych działaczy lokalnej PO do dyskredytowania prezydenta Piotra Krzystka.

Pozostawiam rozpoczęte i przygotowane do wdrożenia projekty. Szczecin ma nową „Pleciugę”, powstaje basen olimpijski, szukamy wykonawców na halę widowiskowo-sportową i nowy gmach Filharmonii. Pozyskaliśmy do miasta poważnych inwestorów, którzy stworzyli kilkaset miejsc pracy w branży usługowej, a nie w hipermarketach, czym jedynie mogli się pochwalić moi poprzednicy odpowiedzialni za gospodarkę miasta. Uchwaliliśmy strategiczne plany zagospodarowania kluczowych wysp Śródnadrza. Otworzyliśmy drogę do zagospodarowania terenów w Dąbiu. Dziękuję wszystkim moim współpracownikom. Dziękuję radnym, którzy przez trzy lata wspierali wspomniane działania. Dziękuję partnerom biznesowym.

Życzę Panu Prezydentowi i nowemu zastępcy, aby mieli szansę doprowadzić rozpoczęte zadania do końca i kontynuować przygotowany wspólnie program w przyszłości.

Krzysztof Nowak